



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 16 LUTEGO 1948 ROKU

Nr 46 (968)

## Jak wydano Polskę Hitlerowi

### Radzieckie Biuro Informacyjne demaskuje machinacje anglosaskich „sojuszników” w tragicznych dniach przed wrześniem 1939 roku

MOSKWA (PAP). Radzieckie Biuro Informacyjne oświadczyło dalsze dokumenty, przedstawiające rolę Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych w rozwoju agresji niemieckiej.

Po zajęciu Czechosłowacji — czytamy w komunikacie Radzieckiego Biura Informacyjnego — Hitler kontynuował zupełnie jawnie swe przygotowania do wojny. Wielka Brytania i Francja zachęcały Hitlera do agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu swoją polityką, która była zamaskowana gołostownymi frazesami o gotowości do współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wielka Brytania i Francja usiłowały równocześnie przy pomocy manewrów dyplomatycznych zataić przed opinią publiczną świata istotny charakter swej polityki.

Jednym z tych manewrów były rokowania podjęte przez Wielką Brytanię i Francję z ZSRR. Dwa te kraje usiłowały przedstawić rokowania, jako poważną próbę wstrzymania agresji hitlerowskiej. Okazało się jednak, że przedstawiciele Anglii i Francji traktowali pertraktacje z ZSRR od samego początku, jako jeszcze jedno posunięcie w swej dwuznacznej grze.

Przywódcy Niemiec hitlerowskich zdawali sobie sprawę z istotnego charakteru polityki brytyjsko-francuskiej.

#### Sprawozdanie Dirksena

Pisał o tym ambasador Niemiec w Londynie Dirksen w swym sprawozdaniu, przeznaczonym dla niemieckiego ministra spraw zagranicznych, w sposób następujący:

„W Londynie panuje powszechne przekonanie, że kontakty Wielkiej Brytanii z innymi państwami, nawiązane ostatnio, są jedynie krokami, podjętymi z ostrożności, przed osiągnięciem realnego porozumienia z Niemcami. Kontakty te zostaną natychmiast zerwane, skoro tylko ważny cel, godny wysiłku — porozumienie z Niemcami — zostanie osiągnięty”.

W innym tajnym sprawozdaniu, zdobytym przez wojska radzieckie w Niemczech, Dirksen podkreśla, że Wielka Brytania zmierza do osiągnięcia przyjętego porozumienia z Niemcami.

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza, że fałszerze historii usiłują zatrzeć powyższe dokumenty, bez poznania których nie można zrozumieć dziejów Europy przedwojennej.

#### Jasne i szczerze stanowisko Związku Radzieckiego

Rokowania między Wielką Brytanią i Francją z jednej strony, a Związkiem Radzieckim z drugiej rozpoczęły się w marcu 1939 r. i trwały około 4-ch miesięcy. Przebieg pertraktacji wskazuje z pełną jasnością, że Związek Radziecki dążył do szerokiego porozumienia z mocarstwami zachodnimi na zasadzie równości, do porozumienia, które mogłoby powstrzymać agresję Niemiec. Rządy Wielkiej Brytanii i Francji, ciesząc się poparciem Stanów Zjednoczonych, postawiły sobie jednak zupełnie inne cele.

Wielka Brytania i Francja, przyzwyczajone widocznie do tego, że inni „wyciągali dla nich kaszany z ognia”, usiłowały nałożyć na ZSRR zobowiązania, na podstawie których Związek Radziecki miał wziąć na siebie ciężar odparcia ewentualnej agresji hitlerowskiej, podczas gdy WIELKA BRYTANIA I FRANCJA NIE CHCIAŁY PRZYJĄĆ ŻADNYCH ZOBOWIĄZAŃ WOBEC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. Gdyby Wielka Brytania i Francja osiągnęły ten cel, to zbliżyłyby się one bardzo do swego ostatecznego celu, a mianowicie do konfliktu niemiecko-radzieckiego.

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza, że Związek Radziecki przeciwstawił manewrom mocarstw zachodnich swoje jasne i szczerze propozycje, których jedynym celem było zachowanie pokoju w Europie.

Propozycja Związku Radzieckiego, przedstawiona Wielkiej Brytanii i Francji zawierała projekt skutecznego paktu wzajemnej pomocy między Wielką Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim — gwarancję Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego dla krajów Europy środkowej i wschodniej łącznie z wszystkimi krajami europejskimi, graniczącymi ze Związkiem Radzieckim, oraz

ku agresji przeciwko Polsce i Rumunii. Równocześnie jednak Wielka Brytania i Francja nie odpowiadały na pytanie, czy Związek Radziecki ze swej strony może liczyć na jakąkolwiek pomoc, jeżeli zostanie zaatakowany przez agresora. Mocarstwa zachodnie pozostały również bez odpowiedzi zagadnienie, jak mniejsze państwa, graniczące ze Związkiem Radzieckim, będą mogły zachować swą neutralność przed agresorem.

Z wyżej podanych względów Mołotow zakomunikował, że Związek Radziecki nie jest w stanie przyjąć na siebie zobowiązań wobec niektórych krajów, tak długo, jak długo Wiel-

powiedział, że Rumunia leży bliżej ZSRR niż Anglii.

Rząd Radziecki, pragnąc doprowadzić do ostatecznego, skutecznego porozumienia, zaproponował podczas rokowań zwołanie konferencji wszystkich najbardziej zainteresowanych krajów, a mianowicie Wielkiej Brytanii, Francji, Rumunii, Polski, Turcji i ZSRR. Celem konferencji miało być wyjaśnienie pozycji zainteresowanych krajów dla ułatwienia porozumienia. Rząd brytyjski jednak uważał propozycję radziecką za przedwczesną.

Rząd brytyjski zaproponował ze swej strony podpisanie deklaracji, w myśl której Wielka Brytania, ZSRR, Francja i Polska miały zobowiązać się do wzajemnych konsultacji w sprawie zorganizowania wspólnego oporu w wypadku agresji. Deklaracja ta nie zawierała żadnych zobowiązań i nie mogła stanowić skutecznego środka przeciwko niebezpieczeństwu agresji. Mimo tych braków, RZĄD RADZIECKI ZGODZIŁ SIĘ NA PODPISANIE TEJ DEKLARACJI, wierząc, że mogłaby ona być krokiem naprzód w hamowaniu agresji. Lecz ambasador brytyjski w Moskwie zakomunikował rządowi radzieckiemu, że SPRAWA WSPÓLNEJ DEKLARACJI JEST NIEAKTUALNA.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Halifax przedstawił z kolei dalszą propozycję, w myśl której Związek Radziecki miał ogłosić deklarację, gwarantującą, że w wypadku agresji przeciwko jednemu z krajów, sąsiadujących z ZSRR — ofiara agresji może liczyć na pomoc ZSRR, o ile zażąda jej.

## Falszerze Historii

konkretne porozumienie wojskowe brytyjsko-francusko-radzieckie, przewidujące natychmiastową skuteczną pomoc dla każdego z krajów, który otrzymał gwarancję, na wypadek agresji.

Minister Mołotow w maju 1939 r. w przemówieniu, wygłoszonym na trzeciej sesji Rady Najwyższej, podkreślił, że propozycje angielsko-francuskie pomijają elementarne zasady wzajemności i równości partnerów. Minister Mołotow zaznaczył, że mocarstwa zachodnie pragną udzielić sobie nawzajem gwarancji przeciwko agresji i usiłują zapewnić sobie pomoc Związku Radzieckiego w wypad-

ku Brytanii i Francja nie wezmą na siebie podobnych zobowiązań wobec krajów, położonych na północno-zachodniej granicy ZSRR. Radzieckie Biuro Informacyjne przypomina następnie, że 18 marca 1939 r. ambasador brytyjski w Moskwie Seeds zawiadomił komisarza ludowego spraw zagranicznych, że Hitler przygotowuje natarcie na Rumunię i zapytał, jak zareaguje na to Związek Radziecki. Gdy ze strony przedstawiciela Związku Radzieckiego padło pytanie, jak zachowa się Wielka Brytania w wypadku agresji niemieckiej przeciwko Rumunii, ambasador Seeds od-

## Próby pchnięcia Niemców na Wschód

Jaka treść kryła w sobie ta propozycja? Należała ona na Związek Radziecki obowiązek okazania pomocy ofiarom agresji niemieckiej. Wciągnęłyby to Związek Radziecki w wojnę przeciwko Niemcom, przy czym Wielka Brytania i Francja nie były zobowiązane do okazania pomocy Związkowi Radzieckiemu. Nawet w wypadku Polski i Rumunii

morzem Bałtyckim we wschodniej Europie łącznie z państwami bałtyckimi.

Wielka Brytania przedstawiła w odpowiedzi kontrpropozycję, która przewidywała jednostronną deklarację Związku Radzieckiego w sprawie gotowości ZSRR okazania pomocy Wielkiej Brytanii i Francji, gdyby te kraje zostały wciągnięte w wojnę wskutek

wykonania swych zobowiązań (zobowiązania te dotyczyły Belgii, Polski, Rumunii, Grecji i Turcji).

I tym razem Związek Radziecki miał przyjąć na siebie zobowiązania, nie otrzymując zapewnienia, że Wielka Brytania i Francja ze swej strony okażą pomoc Związkowi Radzieckiemu, lub republikom bałtyckim.

## Sanacja poszła na lep Londynu

Radzieckie Biuro Informacyjne stwierdza, że wszystkie propozycje brytyjskie wynikały z zasady nierówności i sprzeczne były z godnością niezależnego państwa.

PROPOZYCJE BRYTYJSKIE WSKAZYWAŁY NIEDWUZNAJNIE BEFLINOWI ŻE W WYPADKU ATAKU NA ZWIĄZEK RADZIECKI, WIELKA BRYTANIA I FRANCJA ZACHOWAJĄ NEUTRALNOŚĆ, O ILE TYLKO UDERZENIE NA ZWIĄZEK RADZIECKI NASTĄPI PRZEZ KRAJE BAŁTYCKIE.

Dnia 11 maja 1939 r. rokowania między

ZSRR, a Wielką Brytanią i Francją uległy dalszemu komplikacjom wskutek oświadczenia ambasadora polskiego w Moskwie, Grzybowskiego.

Ambasador Polski podał do wiadomości, że Polska nie zawrze paktu wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim. Przedstawiciel Polski mógł — rzecz oczywista — złożyć takie oświadczenie jedynie i tylko za wiedzą i aprobatą kierujących Wielką Brytanią i Francji.

(Ciąg dalszy na str. 2 ej)

## Czang-Kai-Szek traci władzę

Mandżuria i Chiny północne w rękach armii ludowej

MOSKWA PAP. — Dziennik „Izwestia” w przeglądzie sytuacji strategicznej w Chinach stwierdza, iż rządy Kuomintangu w Mandżurii i w Chinach północnych zbliżają się ku końcowi.

Po zajęciu miasta Lao-Jan jeszcze silniej zamknął się pierścień wokół Mukdena. Miasto Czang-Czun i wielkie mandżurskie centrum przemysłowe Giron znajdują się jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka, lecz dni ich garnizonów są policzone. 99 proc. terytorium Mandżurii opanowane zostało przez chińską armię demokratyczną. Czang-Kai-Szek stracił w ostatnich walkach na terenie Mandżurii prawie wszystkie stacjonujące tam wojska — w liczbie 300 tysięcy żołnierzy.

Chińska armia demokratyczna opanowała

również prawie całe Chiny północne. Kuomintang w chwili obecnej kontroluje tam wyłącznie główne miasta, jak Pekin, Tien-tsin, Taju, Tsin-tao, które jednak zewsząd otoczone są przez chińską armię demokratyczną i są całkowicie oderwane od głównych baz zaopatrzeniowych Czang-Kai-Szeka. Prowincje Ho-pel, Szan-tung i So-nan znajdują się prawie całkowicie w rękach armii ludowej. Wojskom Czang-Kai-Szeka grozi również okrążenie w prowincji Szan-si. W okół stolicy tej prowincji — Jan-Juan — zamyka się coraz bardziej pierścień nacierających wojsk ludowych. Zwykła ciężka ofensywa wojsk demokratycznych rozszerzyła również tereny wyzwolone w Chinach centralnych. Całe wybrzeże prowincji

Kiang-si, za wyjątkiem obwodu Szanghaju, opanowane zostało przez wojska ludowe.

Chińska armia demokratyczna liczy obecnie przeszło 2 miliony żołnierzy. Pozatem w szeregach partyzantów i oddziałów samoobrony walczą ponad 4 miliony ochotników; rekrutujących się przeważnie z chłopów.

Dziennik „Izwestia” zauważa: iż w związku z tym reakcja chińska traci z każdym dniem grunt pod nogami. Pod naporem wojsk demokratycznych topnieją armie Czang-Kai-Szeka. Nie pomogły reakcji chińskiej amerykańskie dostawy broni, oceniane na sumę 4 miliardów dolarów — piszą „Izwestia”. Kuomintang traci władzę w Mandżurii i w Chinach północnych. Nadchodzi kolej na Chiny środkowe i południowe.



# Jak wydano Polskę Hitlerowi

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Postępowanie delegacji brytyjskiej i francuskiej zostało należycie ocenione również w niektórych kołach Europy zachodniej. Radzieckie Biuro Informacyjne cytując w tym miejscu artykuł Lloyd George'a, który na marginesie rozmów w Moskwie pisał:

„Neville Chamberlain, Halifax i John Simon w istocie rzeczy nie chcą porozumienia z Rosją. To co było jasne dla Lloyd George'a, to rozmawiali nie mniej dobrze przywódcy Niemiec hitlerowskich. Zdawali oni sobie sprawę z istotnego celu polityki brytyjsko-francuskiej. Celem tym było skierowanie Hitlera przeciwko ZSRR i zagwarantowanie Hitlerowi premii przez umieszczenie Związku Radzieckiego w jak najmniej sprzyjających warunkach w wypadku wojny z Niemcami.“

Z końcem maja 1939 r. delegacje Wielkiej Brytanii i Francji przedstawiły nowe propozycje, nieznacznie poprawione, lecz istotna kwestia gwarancji dla republik bałtyckich pozostała nadal otwarta. Koncesje brytyjsko-francuskie miały charakter gołostowny i były uzależnione od tyłu zastrzeżeń, że propozycje te były nie do przyjęcia.

W tym stanie rzeczy Molotow oświadczył przedstawicielom Wielkiej Brytanii i Francji, że propozycje ich nie wskażą na to, że Wielka Brytania i Francja poważnie traktują sprawę paktu z ZSRR.

Okazało się później, że LONDYNOWI I PARYŻOWI BYŁY RACZEJ POTRZEBNE ROZMOWY O PAKCIE, NIŻ SAM PAKT. Nic dziwnego, że rokowania ciągnęły się w nieskończoność.

W tym samym czasie dziennik „Times“ pisał na marginesie rokowań moskiewskich: „SZYBKIE SOJUSZ Z ROSJĄ ZAHAMOWAŁY INNE PERTRAKTACJE“.

Dziennik „Times“ miał zapewne na myśli pertraktacje, jakie prowadził brytyjski minister handlu zamorskiego Hudson z doradcą dla spraw gospodarczych Hitlera — Helmutem Wohltatem w sprawie większej pożyczki brytyjskiej dla Niemiec. Równocześnie kontynuowano rozpoczęte w Düsseldorfie rozmowy przemysłowców brytyjskich z przemysłowcami niemieckimi w sprawie porozumienia handlowego.

Radzieckie Biuro Informacyjne zwraca uwagę na charakterystyczny fakt, że w imieniu Wielkiej Brytanii występowały w Moskwie osoby o drugorzędnym znaczeniu, podczas gdy w rokowaniach z Hitlerem brał udział sam premier Chamberlain. Przewodniczący delegacji brytyjskiej Strang nie miał pełnomocnictw do podpisania jakiegokolwiek porozumienia z ZSRR.

W Brytanii i Francji miały wystąpić do Moskwy misje wojskowe, które miały brać udział w rokowaniach, lecz podróż misji tych do Moskwy trwała bardzo długo. Okazało się zresztą, że w skład ich wchodziły osoby o drugorzędnym znaczeniu, nie mające żadnych pełnomocnictw. W tych warunkach rokowania na tematy wojskowe były bez znaczenia, podobnie jak pertraktacje na tematy polityczne.

Radzieckie Biuro Informacyjne dodaje, że misja wojskowa ZSRR uważała, że pomoc ZSRR będzie możliwa jedynie w wypadku, jeżeli Polska zgodzi się na przepuszczenie wojsk radzieckich przez swoje terytorium. Rząd polski w odpowiedzi zaznaczył, że nie przyjmie pomocy wojskowej od Związku Radzieckiego, podkreślając w ten sposób, że obawia się bardziej wzmocnienia ZSRR niż agresji hitlerowskiej. Radzieckie Biuro Informac-

cyjne zaznacza, że stanowisko Polski poparł członkowie misji brytyjskiej i francuskiej.

**PODCZAS ROKOWAŃ ANGLICY OŚWIADCZYLI, ŻE W WYPADKU AGRESJI MOGĄ WYSTAWIĆ SMIEZNIĘ MAŁĄ IŁGŚĆ WOJSKA, A MIANOWICIE 5 DYWIZJY PIECHOTY I JEDNĄ DYWIZJĘ ZMOTORYZOWANĄ, PODCZAS GDY ZWIĄZEK RADZIECKI WYRAZIŁ GOTOWOŚĆ WYSŁANIA NA FRONT 136 DYWIZYJ, 5 TYSIĘCY ŚREDNICH I CIĘŻKICH DZIAŁ, 10 TYSIĘCY CZOŁGÓW I TANKIETEK, PRZESZŁO 5 TYSIĘCY SAMOLOTÓW BOJOWYCH I.TD.**

W tym stanie rzeczy nie dziwnego, że brytyjsko-francusko-radzieckie rokowania zakończyły się fiaskiem. Niepowodzenie pertraktacji tych nie było przypadkowe. Wielka Brytania i Francja prowadziły podwójną grę.

**RÓWNOCZESNIE Z JAWNYMI PERTRAKTACJAMI W MOSKWIE TOCZYŁY SIĘ BOWIEM ZAKULISOWE ROZMOWY Z NIEMCAMI, DO KTÓRYCH PRZYWIĄZYWANO W LONDYNIE I PARYŻU ZNACZNIE WIĘKSZE ZNACZENIE NIŻ DO ROZMÓW MOSKIEWSKICH.**

Celem pertraktacji moskiewskich było usłuszenie opinii publicznej Anglii i Francji. Cel rozmów brytyjsko-niemieckich został jasno sformułowany przez Halifaxa, który 29 czerwca 1939 r. wyraził gotowość porozumienia się z Niemcami we wszystkich sprawach „budzących niepokój“. Halifax oświadczył m. in.: „w nowej atmosferze mogliśmy omówić z Niemcami problemy kolonialne, zagadnienie surowców, barier celnych, przestrzeni życiowej („Lebensraum“), ograniczenie zbrojeń i inne sprawy“.

Dokumenty zdobyte przez wojska radzieckie w Niemczech odsłaniają szczegóły **ROZMÓW NIEMIECKO-BRYTYJSKICH**, które prowadził wysłannik Hitlera Wohltat z ministrem Hudsonem i doradcą Chamberlaina — Wilsonem w czerwcu 1939 r. w Londynie. Hudson i Wilson proponowali Niemcom rozpoczęcie tajnych rozmów w sprawie pełnego porozumienia niemiecko-brytyjskiego. Porozumienie to przewidywałoby podział świata na sfery wpływów i zlikwidowanie „MORDERCZEJ KONKURENCJI NA RYNKACH ŚWIATOWYCH“.

Ambasador Niemiec w Londynie Dirksen w sprawozdaniu przesłanym 21 lipca Ribbentropowi, podał, że tematem rozmów Wohltata z Wilsonem były sprawy polityczne, wojskowe i gospodarcze. Omawiano przy tym problem paktu o nieagresji, paktu o nieinterwencji, w ramach którego miało nastąpić ustalenie „PRZESTRZENI ŻYCIOWEJ“ **WIELKIEJ BRYTANII I NIEMIEC**. (Dokumenty doty-

czące tych rokowań ujrzą w najbliższym czasie światło dzienne).

Dirksen w swym sprawozdaniu podkreślił, że w wypadku podpisania paktu o nieagresji i paktu o nieinterwencji, przedstawiciele Anglii przyrzekli cotną gwarancję udzielone Polsce. **SPRAWĘ GDAŃSKĄ I KORYTARZA ANGLICY GOTOWI BYLI — po zawarciu porozumienia niemiecko-brytyjskiego — POZOSTAWIĆ NIEMCOM DO ROZWIAZANIA SAM NA SAM Z POLSKĄ.** Anglii przyrzekli **NIE INTERWENIOWAĆ** w tych sprawach. Dirksen podkreśla, że porozumienie niemiecko-brytyjskie doprowadzi do tego, że **POLSKA STANIE WOBEC NIEMIEC OSAMOTNIONA“.**

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza przy tym, że **KOŁA RZĄDZĄCE W WIELKIEJ BRYTANII GOTOWE BYŁY WYDAĆ POLSKĘ NA LUP HITLEROWI W CHWILI GDY JESZCZE NIE WYSECHŁ ATRAMENT NA DOKUMENTY, ZAWERAJĄCYM GWARANCJE BRYTYJSKIE DLA POLSKI.**

Brytyjsko-niemieckie rozmowy gospodarcze dotyczyły również sprawy kolonii, podziału surowców, podziału rynków zbytu i wielkiej pożyczki brytyjskiej dla Niemiec.

Z powyższych faktów wynika, że koła rządzące w Wielkiej Brytanii planowały długotrwałe porozumienie z Niemcami oraz t. zw. „kanalizację“ agresji niemieckiej na wschód przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Cóż dziwnego — podkreśla Radzieckie Biuro Informacyjne, że redaktorzy zbioru dokumentów, opublikowanych przez departament stanu, tak skrzętnie usiłują przemilczeć fakty, bez których nie można zrozumieć sytuacji, jaka wytworzyła się w roku 1939.

W tym stanie rzeczy nie ulegało już żadnej wątpliwości, że Wielka Brytania i Francja nie tylko nie podejmowały żadnych poważnych kroków, zmierzających do wstrzymania agresji niemieckiej, lecz wręcz przeciwnie przy pomocy tajnych machinacji usiłowały skierować hitlerowskie Niemcy przeciwko ZSRR.

Związek Radziecki znalazł się przed następującą alternatywą:

a) albo przyjąć, kierując się koniecznością samoobrony, propozycje Niemiec w sprawie układu o nieagresji i tym samym zapewnić Związkowi Radzieckiemu przedłużenie okresu pokoju na pewien czas, co umożliwiłoby lepsze przygotowanie do odparcia możliwej agresji;

b) albo odrzucić propozycje Niemiec i tym samym zgodzić się na NATYCHMIASTOWE wciągnięcie ZSRR przez prowokatorów w zbrojny konflikt z Niemcami w sytuacji nie-

wygodnej dla ZSRR ze względu na izolację ZSRR.

W tym stanie rzeczy rząd radziecki zmuszony był dokonać wyboru i zawrzeć z Niemcami układ o nieagresji. Decyzja ta okazała się dalekowzrocznym i mądrym krokiem rządu radzieckiego. Decyzja ta w ogromnej mierze stworzyła warunki sprzyjające pomyślnemu zakończeniu drugiej wojny światowej dla Związku Radzieckiego i wszystkich wolnych miłujących narodów.

Twierdzenie jakoby układ o nieagresji z Niemcami należał do programu polityki zagranicznej ZSRR — jest ordynarym oszczerstwem. Związek Radziecki dążył cierpliwie i wytrwale do porozumienia z zachodnimi nieagresywnymi państwami przeciwko faszystowskiemu niemiecko-włoskiemu dla zrealizowania systemu bezpieczeństwa zbrojowego. Lecz warunkiem porozumienia jest zgoda dwóch stron. Choć Związek Radziecki nie szczędził wysiłków dla porozumienia przeciwko agresji, to Wielka Brytania i Francja systematycznie odrzucały wnioski radzieckie prowadzące do izolacji ZSRR, politykę koncesji na rzecz agresorów, politykę „kanalizowania“ agresji na wschód.

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza, że Stany Zjednoczone nie tylko nie przeciwstawiały się zgubnej polityce Wielkiej Brytanii i Francji, lecz przy każdej okazji popierały ją. Finansści amerykańscy w dalszym ciągu lękowali swoje kapitały w ciężkiej przemysł Niemiec, uzbrajając w ten sposób agresję niemiecką. Zdawali sobie sprawę z tego, że wojna w Europie oznacza zwiększenie zysków kapitalistów amerykańskich.

Rzecz jasna, że w takiej sytuacji Związek Radziecki miał tylko jedno wyjście: przyjąć propozycje niemieckie w sprawie układu o nieagresji.

Podobnie jak w 1918 r. Związek Radziecki zmuszony był z powodu wroziej polityki mocarstw zachodnich zawrzeć pokój z Niemcami w Brześciu, tak w roku 1939 Związek Radziecki zmuszony był przyjąć propozycje niemieckie w sprawie układu z powodu wrokiej polityki Wielkiej Brytanii i Francji.

Rzecz jasna, że fałszerze historii i inni reakcjonści są niezadowolony z tego, że Związek Radziecki umiejętnie wykorzystał układ radziecko-niemiecki dla wzmocnienia swej siły obronnej.

Są oni niezadowolony, że w wyniku układu radziecko-niemieckiego — wojska niemieckie rozpoczęły swą ofensywę na wschód nie z linii Mińsk — Kijów, lecz z linii położonej kilkaset kilometrów na zachód, że Związek Radziecki wyszedł z wojny zwycięsko.

(Ciąg dalszy komunikatu radzieckiego Biura Informacyjnego zostanie ogłoszony pojutrze).

## Ostatnie dni Hitlera

Był niezwykle zdyscyplinowany, gdyż codziennie zgłaszał się do Kancelarii. Robił to głównie w celu informacji. Był człowiekiem odważnym. Dowiódł tego, gdy poszedł wraz ze swoimi chłopcami do ataku, nie szukając bezpiecznego ukrycia w podziemnym schronie Kancelarii Rzeszy.

Aschman nie miał jednej ręki. Był inwalidą. Wyglądał zawsze nader skromnie. Trzymał się na uboczu. Wzbudzał zaufanie całym swoim wyglądem i sposobem bycia.

### FATALNE WIADOMOŚCI.

W schronie już wiedziano o coraz bardziej pogarszającej się, z minuty na minutę, sytuacji na odcinkach bojowych. Fatalne wiadomości rozszły się lotem błyskawicy. Wywołały one piorunujące wrażenie na ss-manach, zwłaszcza na oficerach esesowskich, którzy

przedtem nie raczyli zwrócić na nas najmniejszej uwagi. Większość z nich wogóle traktowała nas wyrażnie lekceważąco i z góry.

Wszyscy ci esesowcy nagle stali się wprost nadskakujący grzeczni i życzliwi w stosunku do nas. Każdy z nich usiłował nawiązać z nami rozmowę. Co chwila zaczepiano Berndta lub mnie. Myny mieli przy tym wysoce nie wyrażne i mocno speszzone. Pełne twrogi pytania sypały się jak z rągu obfitości.

Pytania te były jednostajne i brzmiąły jednako: „Jak sądzicie, czy Wenck dotrze do Berlina? Kiedy to może nastąpić i czy w ogóle nastąpi?“, „Czy jest jeszcze możliwość dostać się na zachód?“, A najważniejsze — „czy długo jeszcze będziemy się trzymać?“. —

### STRACH I NIEPOKÓJ

Rzecz charakterystyczna że najbardziej po-

trzebowali słów pocieszenia i otuchy ci, którzy jeszcze do niedawna zachowywali się brutalnie i wyzywająco. Zdradzające strach i niepokój pytania przede wszystkim stawiali esesowcy, którzy nigdy jeszcze nie wachali prochu na froncie, nigdy nie zagładali śmierci w oczu na przednich pozycjach. Niektórzy woleli nie rozmawiać i nie pytać. Siedzieli przy stołach i w milczeniu chłali wódkę w niewiarygodnych wprost ilościach. Między pijącymi nieraz powstawały ostre sprzeczki. Ale nie na długo. Kłótnie te prawie natychmiast topiono w morzu alkoholu. Inni zaś zachowywali się zupełnie biernie i w stanie jakiegoś dziwnego odrętwienia bezmyślnie czekali na nadejście czegoś nieokreślonego i niezanego nawet dla nich samych.

(D. c. n.)



Opowiadają o Chodży Nasredinie, że pewnego razu szedł on przez rynek w Bagdadzie i nagle usłyszał krzyk i hałas dolatujący z oberży. Nasz Chodża, jak wiadomo, jest to człowiek ciekawy, zajrzał więc do oberży. I widzi, że grupy o czerwonej mordzie oberżysta trzęsie za kark jakiegoś obdartusa i żąda od niego pieniędzy, a ten nie chce płacić.

— Co to za hałas? — pyta nasz Chodża Nasredin. — O co chodzi?

— Oto ten włóczęga — krzyknął w odpowiedzi oberżysta, — ten niedzany żebrak i złodziej wszedł przed chwilą do

mojej oberży, niechaj uschną wszystkie jego wnętrzności, wyjął z zanadru placzek i długo trzymał go nad paleniskiem, gdzie smażyłem w tej chwili pachnący i fluisty szaszłyk, a trzymał tak długo aż placzek jego nasiąkł zapachem smażonego mięsa i stał się od tego podwójnie miękki i smaczny. Potem zerwał placzek a teraz nie chce płacić, niechaj wypadną wszystkie jego zęby i oblezje skóra! — Czy to prawda? — zapytał Chodża Nasredin srogim głosem żebraka, który ze strachu nie mógł wypowiedzieć słowa — Nie ładnie jest — powiedział Chodża

Nasredin — i źle jest korzystać bezpłatnie z cudzej własności!

— Ty słyszysz, obdartusie, co mówi do ciebie ten szanowny i szlachetny człowiek! — ucieszył się oberżysta.

— Czy masz pieniądze? — zwrócił się Chodża Nasredin do biedaka.

Ten milcząc wyjął z kieszeni ostatnie miedzianki i podał Chodży Nasredinowi. Oberżysta już wyciągnął po nie swoją tłusta łapę.

— Zaczekaj, o szanowny! — powstrzymał go Chodża Nasredin. — Daj-no na przód swoje ucho!

I długo dzwonił zaciśniętymi w garści pieniędzmi nad samym uchem oberżysty. A potem zwrócił pieniądze biedakowi i powiedział:

— Idź w spokoju, biedny człowieku! — Jakto? — krzyknął oberżysta. — Przecież nie otrzymałem zapłaty!

— Zapłacił tobie co do grosza, jesteście skwitowani, — odpowiedział Chodża Nasredin. — On wahał jak pachnie

twój szaszłyk, a ty słyszałeś jak dzwiera jego pieniądze.

Wszyscy w herbaciarni pokładali się ze śmiechu. Jeden w pośpiechu uprzedził:

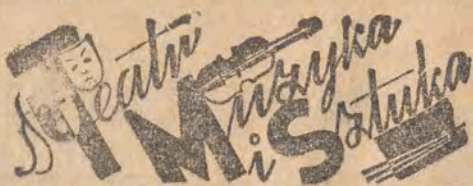
— Ciszey, bo odrazu domyśli się, że mówimy o Chodży Nasredinie! —

— Skąd oni wiedzą o tym? — uśmiechając się, myślał Chodża Nasredin, — prawda, że to zdarzyło się nie w Bagdadzie, ale w Stambule, lecz wszystko jedno, skąd mogą o tym wiedzieć?

Półgłosem zaczął opowiadać drugi — ten w stroju pastucha i wzorzystym zawoju, jakie noszą mieszkańcy Badvechszanu.

— Opowiadają jeszcze tak. Pewnego razu Chodża Nasredin przechodził obok ogrodu pewnego mułły. Mułła właśnie nabierał cały worek melonów, a że był chciwy, to napełnił go tak, że nie mógł nawet go podnieść, a cóż dopiero nieść. Oto stoi i rozmyśla: jakby zrobić, aby worek ten znalazł się w domu? Zobaczył przechodnia i ucieszył się:





**PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
Dziś o godz. 19 jeden z najcenniejszych utworów francuskiej literatury awangardowej „Noce gniewu” A. Sa'acrou.

**TEATR POWSZECHNY TUR**

Dziś o godz. 19,15 „Damy i Huzary”, wszystkie miejsca wysprzedane. Passe-partout nieważne.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 komedia Moliere'a „Szkoła żon”.

**TEATR KOMEDIA MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243, telefon 197-25

Codziennie o godz. 19,15 w niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19,15 „NTOUCHE” operetka w 4-ach aktach. Dla świata pracy 50 proc. zniżki, w dni powszednie i w niedzielę na popołudniówkę.

Przed sprzedaż biletów w Związku Plastyków ul. Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

**Teatr „SYRENA” Traugutta 1**

Ostatnie dni „Wgląd w Rzad”. Pocz. o godz. 19,30, tel. kasy 272-70.

**Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09**  
Dziś i codziennie o godz. 19,30 w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „COŚ SIĘ ZACZYNA”.



**ADRIA** — „Gospoda Świąteczna”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**BALTYK** — „Niepotrzebni mogą odejść”, godz. 16, 18,30, 21, w nied. 13,30

**BAJKA** — „Jasne Łany”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**GDYNIA** — „Gospoda Świąteczna”, godz. 17, 19,21, w nied. 15

**HEL** — „14 Lipca”, godz. 17, 19, 21, w nied. 15.

**MUZA** — „Konik Garbusek”, godz. 18, 20, w nied. 16.

**POLONIA** — „Wieczna Ewa”, godz. 15, 17, 19, 21, w nied. 13.

**PRZEWIOSNIE** — „As Wywiadu”, godz. 17, 19, 21, w nied. 15.

**ROBOTNIK** — „Ludzie i manekiny”, godz. 16, 18,30, 21, w nied. 13,30.

**ROMA** — „Noc Grudniowa”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**REKORD** — „Znachor”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**STYLOWY** — „Skradziona sława”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**ŚWIT** — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w nied. 14,30.

**TECZA** — „Skradziona sława”, godz. 15, 17, 19, 21, w nied. 13.

**TATRY** — „Szary Lord”, godz. 16,30, 19, 21, w nied. 15.

**WISŁA** — „Mężczyźni w jej życiu”, godz. 15, 17, 19, 21, w nied. 13.

**WŁÓKNIARZ** — „Dziewczę z północy”, godz. 15, 17, 19, 21, w nied. 13.

**WOLNOŚĆ** — „Kulis wielkiej rewii”, godz. 16, 18,30, 21, w nied. 13,30.

**ZACHĘTA** — „Na tropie zbrodni”, godz. 17, 19, 21, w nied. 15.

**PRZETARG Nieograniczony**

Rejonowa Centrala Apropriacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony NA DOSTAWĘ ARTYKUŁÓW ŻYWNOSCIOWYCH DLA STOŁÓWEK FABRYCZNYCH.

Firmy biorące udział w przetargu nadsyłać winny ceny na towary tylko pierwszej jakości z zaznaczeniem ilości ofiarowanego towaru.

Ziemiopłaty muszą odpowiadać wymogom giełdowym, a mięso i przetwory mięsne pierwszej jakości.

Rejonowa Centrala Apropriacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz przeprowadzenia przetargu ustnego lub piśmiennego między wybranymi oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na dostawę stołówek” należy składać w Wydziale Zakupu R.C.A. w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2-4.

Otwarcie kopert odbędzie się dnia 21 lutego 1948 r. o godz. 11-ej. 1162-K

**Czytajcie „Głos Robotniczy”**

**DYZURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53) Bartoszewskiego (Piotrkowska 95) Rowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2) Staniawicza (Pomorska 91) Sienieckiej (Rzgowska 51) Dancerowej (Złotowska 61).

**Kres samowoli cen za jazdę taksówkami od 1 marca br. obowiązują liczniki**

Nasze miasto posiada już ponad 70 taksówek.

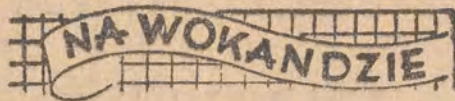
Niestety, jak dotychczas, zatwierdzone przez władze opłaty za przejazd nie były stosowane. Szoferzy brali, ile chcieli, ocenając na „oko” ile pasażer mógłby zapłacić. Brak liczników uniemożliwiał wszelkie uregulowanie tej sprawy.

Dlatego też z zadowoleniem notujemy, że Zarząd Miejski wydał rozporządzenie, aby do 1 marca wszystkie taksówki wyposażone zostały w liczniki, w razie przeciwnym tracą prawo jazdy.

Jednocześnie ustalono obowiązującą taryfę. Dzienna od godz. 6 rano do 23-ej wynosi za pierwszy kilometr 100 zł. Za następne po 60 zł. Taryfa druga — nocna od godz. 23-6 rano jest o 50 proc. wyższa. Druga taryfa przy wjazdach poza miasto poczynając od granic wielkiej Łodzi obowiązuje całą dobę. Postój jest płatny 20 zł za każde 3 minuty. Dla ludzi pracy za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. obowiązuje bonifikata od sumy wykazanej na liczniku. Aby sprawa ta nie nasuwała żadnych

wątpliwości wyjaśniamy, że jeżeli taksówka jedzie kilka osób i placący jest członkiem Zw. Zaw. to szofer obowiązany jest honoro-

wać ustaloną zniżkę bez względu na to czy pozostali pasażerowie są członkami Zw. Zaw., czy nie.



**Za kradzież skóry**

Okręgowy Sąd Karny rozpatrywał sprawę kradzieży skóry z magazynu Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego w Rudzie Pabianickiej.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Władysław Matras — kierownik magazynu Centrali, Henryk Gnatkowski — jego zastępca, oraz Józef Kopeć, Ryszard Zacharewski, Antoni Dąbkiewicz, Stanisław Stepień, Jan Pisalski i Bronisław Stanionis.

Pięciu pierwszych oskarżonych w lipcu ub. roku z Centrali zabralo 6 kg skóry, przeznaczony do rozdziału między pracowników.

Po raz drugi wykradli oni wraz z Stepniem 5 kg skóry. Jan Pisalski i Bronisław Stepień nabyli kradzioną skórę, nie zastanawiając się nad jej pochodzeniem.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Maurena skazał: Matrasa na 2 i pół roku więzienia, Gnatkowskiego — na 2 lata więzienia, Kopia — na 2 i pół roku więzienia, Zacharewskiego Stepnia i Dąbkiewicza — na karę po półtora roku więzienia. Pisalski i Stanionis zostali uniewinnieni.

Oskarżał prokurator Pachnowski.

**ZARZĄDZENIE**

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 roku w sprawie zwalczania zarazy stadniczej — zarządzam przegląd wszystkich koni, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Przegląd ten odbędzie się według podanego poniżej planu w następujących terminach:

Teren	Komisariaty M.O.	Data przeglądu	Godzina	Miejsce przeglądu
Starostwo Grodzkie Śródmiejsko Łódzkie	2, 8	17.2.1948	8 rano	Targowisko dla koni przy ul. Parkowej
	3, 7	18.2. "	8 "	
	4, 5	19.2. "	8 "	
Starostwo Grodzkie Północno-Łódzkie	6	21.2. "	8 "	Targowisko dla koni przy ul. Parkowej
	1	23.2. "	8 "	
	9	24.2. "	8 "	
	10	25.2. "	8 "	
Starostwo Grodzkie Południowo-Łódzkie	11	26.2. "	8 "	Łódź, Ruda Pabianicka ul. Rudzka nr 7 (plac targowy)
	12	28.2. "	8 "	
	15	21.2. "	8 "	
	13, 14	23.2. "	8 "	

Konie winny być doprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakichkolwiek powodów należy w odpowiednim terminie złożyć pisemne zawiadomienie.

z dnia 22 sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. nr 77 poz. 673) aresztem do miesiąca i grzywną do 10.000.— zł albo jedną z tych kar.

Łódź, dnia 11 lutego 1948 roku.  
**Za Prezydenta Miasta**  
**(— EUGENIUSZ AJENIKIEL**  
Wiceprezydent Miasta

**POWAŻNA FABRYKA PAŃSTWOWA** pragnie nabyć  
**CIĄGNIK 45 KM.** na gumach na chodzie, w dobrym stanie z dwoma przyczepkami.  
Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń „PAP” Piotrkowska 133 pod „Ciągniki”. 1122-K

**CENTRALA ZBYTU MASZYN ROLNICZYCH** Traugutta 9 m. 5  
zatrudni:  
4 WYKWALIFIKOWANYCH KSIĘGOWYCH  
3 MASZYNISTKI  
2 RACHMISTRZÓW.  
Warunki do omówienia.  
Podania wraz z życiorysem należy osobiście składać do Wydziału Personalnego w godz. 8—13. 1142-K

**CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO**  
zakupi  
**3 MASZYNY do pisania**  
z wałkiem o długości 45 do 50 cm.  
Oferty należy kierować pod adres: Centrala Zaop. Mat. Przem. Wł. Wydział Gospodarczy, Łódź, Pl. Zwycięstwa 2 (Wodny Rynek). 1161-K

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Zaofiarowanie pracy** POSZUKIWANY inżynier mechanik lub chemik na kierownika budowy poważnej fabryki w Tomaszowie. Warunki do omówienia. Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych, Łódź, Sienkiewicza 47 1039g

**Kupno-Sprzedaż** CENTRALA Handlowa Przemysłu Chemicznego Oddział w Łodzi zakupi natychmiast 9 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych. Oferty należy składać w Biurze, Żwirki 11-13. 1163-K

**Zagubione dokumenty** SKRADZIONO kartę ewakuacyjną Nr 611 zaświadczenie wojskowe, świadectwo szkoły wieczorowej, świadectwo krawieckie czeladnicze na nazwisko Błonarowicz Wacław. 1165-K

**PAŃSTWOWE FABRYKI KONFEKCYJNE OSRODEK Nr 3** w Łodzi, ul. Wólczańska 243.  
**PRZYJMA:**  
**głównego KSIĘGOWEGO KSIĘGOWEGO samodzielnego**  
Warunki do omówienia.  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1130-K

**OGŁOSZENIE**  
Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 5 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie **KOMPLETNYCH APARATÓW DO REGENERACJI CS**.  
Sześć kosztorysów i wzory są do obejrzenia w Wydziale Zakupów PZPB Nr 5 ul. Armii Czerwonej 81-83, pokój Nr 20, codziennie od godziny 9-ej do 14-ej.  
Oferty w zamkniętych kopertach, z napisem „Oferta” na wykonanie aparatów do regeneracji CS, należy składać w Wydziale Zakupów do dnia 27 lutego br. do godz. 9-ej.  
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10-ej.  
Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy złożyć w kasie PZPB Nr 5 i kwit dołączyć do oferty.  
Dyrekcja PZPB Nr 5 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, powierzenie wykonania roboty w całości lub części, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1174-K

**CZYTAJCIE CZASOPISMO „KOBIETA”**  
do nabycia w każdym kiosku



**CENTRALA TEKSTYLNA**  
**POSZUKUJE na terenie Łodzi DUŻEGO MAGAZYNU z boczną koleją**  
Oferty należy składać w wydziale Gospodarczym Centrali Tekstylnej w Łodzi przy ul. Więckowskiego 35 w godzinach od 8-ej do 16-ej. 1118-K



**Z życia Partii Ze sportu**

**UWAGA, SŁUCHACZE V KURSU  
DZIELNICOWEGO GRUP B.**

Komitet Łódzki Wydział Propagandy zawiadamia, że dziś w poniedziałek 16 lutego br. o godz. 18-ej odbędzie się seminarium wykładów „Państwo Demokracji Ludowej” i „ZSRR — nasz sąsiad i sojusznik”. Wykładają w Dzielnicach:

Bałuty tow, Smal, — Staromiejska — tow. Malinowski, Śródmieście — tow. Falkowski, Śródmieście-Prawe — tow. Jezierski, Śródmieście-Lewa — tow. Hecht, Górna — tow. Jaszczyn, Górna-Prawa — tow. Alpern, Górna-Lewa — tow. Sas, Widzew — tow. Ptasński, Ruda — tow. Chuchler,

**UWAGA! STUDENCI PPR-owcy**

Dnia 17 bm, we wtorek, w lokalu Dzielnic Śródmieście — Piotrkowska 53, front, I piętro odbędzie się zebranie koła partyjnego wydziału humanistycznego.

Obecność obowiązkowa.

**WSPÓLNE ZEBRANIE PPR i PPS**

Dziś o godz. 16-ej w lokalu przy ul. Tymienieckiego 20 odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS biura spedycyjnego.

**UWAGA, instruktorzy i prelegenci dzielnic Staromiejskiej!**

Dziś o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Nowomiejskiej 6 odbędzie się zebranie prelegentów i instruktorów Staromiejskiej.

**ZEBRANIE KOBIET DZIELNICY BAŁUTY**

Dziś o godz. 17-ej w lokalu dzielnicy przy ul. Zgierskiej 71 odbędzie się zebranie kobiet sympatyček i członkiń PPR Bałut. Sprawy bardzo ważne. Obecność członkiń PPR obowiązkowa.

**UWAGA prelegenci dzielnic Górnej Lewej!**

We wtorek 17-ego lutego o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się zebranie prelegentów Górnej-Lewej.

**ZEBRANIE KOŁ PPR.**

W dniu dzisiejszym odbyła się zebrania koł PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

**RUDA PABIANICKA**

O godz. 15.30 dział mechaniczny i drogowy ŁWKED — st. Chocianowice. O godz. 14-ej M. O.

**ŚRÓDMIEJSKA LEWA**

O godz. 14-ej Fabryka Mebli Metalowych. Prywatne Warsztaty Skórzane.

**WIDZEW**

O godz. 16-ej zebranie koła pracowników biura PZPB Nr. 16.

**WIMA — PZPB Nr. 5**

O godz. 16-ej pracownicy kółowni — zmiana dzienna. O godz. 14-ej sekretarze kół oddziałowych.

**GÓRNA — PRAWA**

O godz. 15.30 PZPB Nr 4 — koło 1, 1 2, 0 O godz. 16.30 PZPB Nr 5 — koło 1. O godz. 16 C. T. — Hurtownia Nr. 1

**GÓRNA — LEWA**

O godz. 16-ej Dyr. Papiernicza, f. „Wega”, f. „Reslau” PFAE, O godz. 15.30 C.T. O godz. 14-ej Przedsiębiorstwo Budowlane. O godz. 13.0 PZPW Nr 37 oddział II. O godz. 14-ej PZPW Nr 3 — zmiana I.

**FABRYCZNA — PZPB NR 1**

O godz. 15-ej Wykończalnia koła 4,5,6 i 7.

**ŚRÓDMIEŚCIE**

O godz. 13.30 PZPB Nr 40. O godz. 16-ej f. „Podstolski”, CZPWŁ. — Dyr. Jedw. Galant. Zjedn. Przem. Guzikarskiego. O godz. 15.30 Zjedn. Przem. Org. O godz. 16.30 „Rozbudo-wa”. O godz. 15-ej Radio. O godz. 19-ej „Solidarność”.

**STAROMIEJSKA**

O godz. 16-ej Browar — Zdrój, egz. Komite-tu Fabrycznego PZPB Nr 8, przedzalnica PZPB Nr 2 — zmiana dzienna. O godz. 15.30 Urząd Wojewódzki Aporwizacja. O godz. 14-ej przedzalnica PZPB Nr 2 zmiana I.

**OGÓLNE ZEBRANIE pracowników biura spedycyjnego.**

We wtorek 17II o godz. 16-ej w lokalu przy ul. Tymienieckiego 20 odbędzie się ogól-ne zebranie całej załogi i biura spedycyjnego.

**Ofiary**

Z okazji imienin przewodniczącego Wydziału Oświaty i Przewodniczącego Zarządu Towarzystwa Kolonii i Półkolonii ob. Jawnika Janodzieńskiego Juliana, zasłużonego na ni-wie oświatowo - społecznej — życzymy długich lat zdrowia i szczęścia oraz dalszej owocnej pracy, a zamiast kwiatów składa XXIII Miejskie Przedzskole w Łodzi kwotę zł. 3.050 — (słownie trzy tysiące pięćdziesiąt) na stero-ty I Domu Dziecka im. St. Jachowicza w Ło-dzi przy ul. Bednarskiej Nr 15

M. Milewski  
wiceprzewodniczący Kom. Rozz

W uznaniu dla wielkiego wkładu pracy Mi-litacji: Obywatelskiej, która pełni służbę ruchu na skrzyżowaniu ulic ob. Jerz Komerowski zam w Łodzi ulica Wysoka Nr 20 wlicza 5.000 zł na dzieci na boletkach milicjantach.

„WISZA”

We wtorek dnia 17 lutego. PREMIERA  
filmu produkcji angielskiej

»PYGMALION«  
104 K

# Wysokie zwycięstwo w Gdańsku

**Pięściarze ŁKS-u gromią MKS 12:4**  
**Punktą dla gospodarzy zdobył Sowiński i Antkiewicz**



Stasiak, Marcinkowski, Olejnik, Pisarski, Zylis i Niewadził zwyciężyli w Gdańsku MKS 12:4.

Wjazdowi pięściarze ŁKS-u do Gdańska na mecz z MKS-em towarzyszył pewien nie-pokój w bokserkich sferach Łodzi. ŁKS miał jechać do „jaskini lwa” w osłabionym skła-dzie bez Pisarskiego. Tymczasem Pisarski na-dzie bez Pisarskiego. Tymczasem Pisarski na-

gle ozdrowiał i stanął w ringu, wzmacniając wybitnie pozycję łodzian.

Wynik jednak osiągnięty przez ŁKS—12:4 przechodził najsmielsze nasze oczekiwania. O-

kazuje się, że „nie taki diabeł straszny, jak go malują”.

Mecz odbył się wczoraj w południe w hall MZK w Gdańsku i ściągął około 8 tysięcy widzów. Był on uważany za największą im-prezę bokserką Wybrzeża.

Zwycięstwo drużyny łódzkiej było całkowi-cie zasłużone i wskazuje na to, że mistrzo-stwo Polski pozostanie prawdopodobnie w Łodzi. Co do wyniku rewanżu nie mamy bo-wiem obawy.

**PRZEBIEG WALK**

Spotkanie rozpoczęli przedstawiciele wagi muszej Kamiński (ŁKS) z Sowińskim (MKS). Po ciekawej walce Kamiński uległ Sowińskiemu bardzo nieznacznie na punkty.

W wadze koguciej Stasiak (ŁKS) wypun-ktował po wyrównanej na ogół walce obie-cującego Signala (MKS).

W wadze piórkowej Marcinkowski (ŁKS), wygrał zdecydowanie z Golańskim (MKS). — Golański ustępował znacznie Marcinkowskiemu w zwiaciach.

W wadze lekkiej Bonikowski (ŁKS) spot-kał się z Antkiewiczem (MKS). Zwyciężył Antkiewicz.

W wadze półśredniej Olejnik (ŁKS) wy-grał zdecydowanie ze Skierką (MKS).

W wadze średniej Pisarski (ŁKS) pokonał Szymankiewicza (MKS) na punkty, uzysku-jąc wysoką przewagę w trzeciej rundzie.

W wadze półciężkiej Zylis (ŁKS) zwycię-żył na punkty Licca (MKS).

W wadze ciężkiej Niewadził (ŁKS) znokau-tował w 2-ej rundzie Meszyńskiego.

**Piłkarze już grają**

## ŁKS — Boruta 5:2 (1:1)



W Zgierzu odbył się towarzyski mecz piłkar-ski przy udziale 3.000 wi-dzów, rozegrany pomię-dzy ŁKS-em i miejscowym Borutą. Wygrali ło-dzianie w stosunku 5:2 (1:1). Zgierzanie pro-wadzili (z przeboju) dwu-krotnie. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Baran i Łącz po 2, oraz Patkolo 1.

U łodzian wyróżnili się: Patkolo, który wypadł pierwszorzędnie, dalej Baran i Ho-gendorf. Tyły niepewne, zwłaszcza Włodar-czyk, który wypadł słabo. Miejscowi grali am-bitnie, traktując spotkanie b. poważnie. W ŁKS-ie razil brak zgrania. Ostatnie 20 minut należało całkownie do drużyny łódzkiej.

Zawody prowadził dobrze p. mgr. Bira.

**Na pływalni YMCA**

## Dobrowolski (Filmowiec)

ustanawia nowy rekord okręgu

Wczoraj przy dużym zainteresowaniu ze strony publiczności rozpoczęły się okręgowe mistrzostwa Łodzi w pływaniu. Wyniki pier-wszego dnia były następujące:

- 400 m. styl. dowol. mężczyzn:
  - Klasa III — 1) Siekiera (YMCA) 6:55,2 min.
  - 2) Świętochowski (YMCA) 7:00,7 min.
  - Klasa II — 1) Stanowski (Filmowiec) 6:39,0 min.
  - 2) Sobczak (Filmowiec) 6:41,5 min.
  - Klasa I — 1) Boniecki (Filmowiec) 5:50,2 min.
  - 2) Jera (Filmowiec) 6:05,0 min.
- 200 m. styl. klasycznym pań:
  - Klasa III — Woźniak (YMCA) 4:04,3 min.
  - 2) Insunajd (Zjednoczone) 4:22,0 min.
  - Klasa I — 1) Dawidowicz (AZS) 3:42,6 min.
  - 2) Proniewicz (HKS) 3:45,8 min.
- 200 m. styl. klasycznym panów.
  - Klasa III — 1) Czernoch (ŁKS) 3:38,4 min.
  - 2) Kosel (Zjednoczone) 3:42,7 min.
  - Klasa II — 1) Liniecki (AZS) 3:48,1 min.
  - 2) Kociuba (Włókniarz) 3:48,6 min.
  - Klasa I — 1) Dobrowolski (Filmowiec) 3:08,1 min. (nowy rekord okręgu łódzkiego)
  - 2) Krogulec (Zjednoczone) 3:15,7 min.
- 100 m. stylem dowolnym pań:
  - Klasa I — 1) HKS 5:29,6 min.
  - 2) YMCA 6:00,6 min.
- Sztafeta 3x100 m. styl. zmiennym pań.
  - Klasa I — 1) HKS 5:29,6 min.
  - 2) YMCA 6:00,6 min.
- Sztafeta 3x100 m. styl. zmiennym panów.
  - Klasa III — 1) YMCA 4:54,7 min.
  - 2) ŁKS 4:58,0 min.
  - 3) Filmowiec.
  - Klasa II — 1) Filmowiec I — 4:45,3 min.
  - 2) Filmowiec II 5:07,2 min.
  - Klasa I — 1) Filmowiec 4:08,0 min.
  - 2) HKS 4:18,4.

Punktacja po 1-szym dniu mistrzostw: 1) Filmowiec 168 punktów, 2) HKS 90 punktów, 3) YMCA 60 punktów.

**YMCA (Łódź) — YMCA (Gdańsk)**  
**86:40 (34:13)**

Do spotkania powyższych zespołów o mistrzostwo Ligi koszykowej — imienniczką przy-stąpiły w osłabionych składach. Gościom brakowało 2-ech najlepszych zawodników, którzy są obecnie chorzy, a łodzianie grali bez Ulatowskiego, który po ostatnio odniesionej kontuzji nie może ucze-szczynić w rozgrywkach koszykówki.



# UDANY START

**Pięściarze Zjednoczonych zwyciężają Gryf 14:2**

Zapewne każdy słyszał o starym przysłowiu, że „nie-ma tego złego, co by na do-bre nie wyszło”. Spadek pię-ściarzy do kl. B. — śmie-my twierdzić — wyszedł im na dobre. Kierownictwo sek-cji przebudziło się z letargu, w którym pozostawało przez dłuższy czas i ponie-słało o swych wychowan-kach. Już dzisiaj Zjedno-czone może wystawić w rin-gu przynajmniej pełną siódemkę, a nie tak, jak nie tak dawno czterech, pięciu, czy w naj-lepszym razie z pomocą... piłkarzy — szczęściu zawodników. Oczywiście, że jeszcze w chwili obecnej Zjednoczone nie jest potęgą, ale ma widoki, że jeśli pójdzie teraz po reorgani-zacji sekcji pięściarskiej wszystko składnie

— w krótkim czasie powinni Zjednoczeni do-szlusować do czołówki pięściarskiej Łodzi. Wczorajszy występ Zjednoczonych na rin-gu Wimy zakończył się ich zwycięstwem nad ósemką „Gryfu” toruńskiego w wysokim sto-sunku 14:2. Sukcesu tego nie należy jednak przeceniać. Toruńczycy nie są dziś żadną ekstraklasą. Jest to drużyna przeciętna, o której się słyszało coś nie coś dzięki jednemu naz-wisku — Gumkowskiego.

Ten właśnie Gumkowski, którego pojedy-nek z Kargielem był głównym magnesem przyciągającym wczoraj publiczność, niestety, „nawali”. Jakoby z powodu odniesionej kon-tuzji w Dziekance nie stanął na łódzkim rin-gu, a zamiast niego walczył Lican, z którym swego czasu Kargiel przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie. Spotkanie więc tych 2-ech zawodników nie było pozbawione pewnego pięprzyka.

Była to istotnie najładniejsza walka dnia. Lican pod względem technicznym nie ustępował Kargielowi. Był jednak mniej agresywny i jakby słabszy fizycznie. Toruńczyk bardzo czysto kontrolował z obydwu rąk i walczył przytomnie.

W pierwszym starciu toruńczyk otrzymał napomnienie za zbyt niskie ciosy. W drugim starciu po prawym prostym Kargiela Lican siada na deskach i pozostaje na nich do 8. W trzecim starciu byliśmy świadkami ostrej wymiany ciosów, w której czyściej trafił Lican. Ze względu jednak na napomnienie i li-czenie, zwycięstwo słusznie przyznano Kargielowi.

Pozostałe walki były bez porównania słab-sze. Nie miały już tego tempa i polotu. W wadze koguciej nieźle zapowiadający się Czar-necki zwyciężył na punkty Przybylskiego — (Gryf), przy czym Przybylski otrzymał dwa na-pomnienia za pchanie głową; w wadze piór-kowej Kurowski (Gryf) pokonał na punkty przy-miwnego jeszcze Michałowskiego, w wadze lekkiej Kazmierczak (Zjednoczone) pokonał Pietrzaka, w wadze półśredniej Szczapiński (Zjednoczone) zwyciężając widowni, która przypominała mu o lewej pięści, zapewnił so-bie zwycięstwo punktowe nad Kuczwałskim;

w w. średniej Martynelis (Zjednoczone) po kilku ciosach trafił w łokieć Domańskiego, który dał się wyliczyć, stojąc; w w. średniej II-ej Przychochnik (Zjednoczone) zdobył punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika; w w. półciężkiej prymitywny, ale bardzo silny fizycznie Zochowski (Zjednoczone) zmusił do poddania się po drugiej rundzie Grzelasz-kiewicza, któremu wyskoczyła ręka z barku.

Na punkty sędziowali dobrze: Kubiak, Woź-niakiewicz i Jaworski. W ringu sędziował b. skrupulatnie Czernik.

**Na ringu w Katowicach**

## Śląsk zwycięża Poznań 10:6

KATOWICE. — W niedzielę rozegrany zo-stał w hali wystawowej w Katowicach mię-dzyokręgowy mecz bokserki Poznań — Śląsk. Poznań wystąpił w tym meczu w rezerwowym składzie zasilony Kasperczykiem i Szymurą. Śląsk, walczący w swym najsilniejszym skła-dzie wygrał spotkanie 10:6.

W drużynie Śląska na wyróżnienie zasłu-żili: Grzywocż i Rademacher, którzy wygra-li swe walki przed czasem.

W reprezentacji Poznania oprócz Szymu-rę wybili się Kasperczyk, Adamski i Kolecz-

się następująco (bokserzy Śląska na pier-wszym miejscu):

Kowalczyk przegrał wysoko na punkty z Kasperczykiem, Grzywocż znokautował w drugim starciu Ciupkę. Bazarnik wygrał na punkty po b. żywej i emocjonującej walce z Adamskim II, Rademacher wygrał w drugiej rundzie przez techniczny k. o. ze słabym Wrzosiłem. Kula po brzydkiej walce pokonał Tomaszewskiego. Nowara wypunktował wy-soko odpornego na ciosy Krauzego, Urbaniak przegrał wysoko na punkty z Szymurą. Dra-pała przegrał w drugiej rundzie przez k. o. z Koleczką.

Poszczególne wyniki walk przedstawiają